

## Modlitwa wiernych:

1. *Dopóki Moi biskupi i kapłani nie pozwolą Mi się zranić ognistymi strzałami Mojej Boskiej miłości, dopóty ich własne rany — rany grzechu - będą nadal ropieć i roznosić po całym ciele Kościoła zaraźliwą infekcję zepsucia i nieczystości. Niech każdy Mnie usilnie prosi, abym go zranił, bo raniąc Moich ukochanych kapłanów, będę ich uzdrawiał, a uzdrawiając, będę ich uświęcał, a uświęcając - oddam chwałę Mojemu Ojcu i napelnę świat blaskiem Mojego Oblicza i miłości Mojego Serca.<sup>1</sup>*

Duchu Święty! Prosimy Cię za Kościół Święty. Spraw, aby biskupi i kapłani, którzy stoją na Jego czele, pozwolili zranić się Tobie Boskimi strzałami Twojej Miłości.

2. *To właśnie jest sekretem kapłańskiej świętości. Gdy kapłan przychodzi do Mnie, szukając Mojego Eucharystycznego Oblicza i tęskniąc za towarzystwem Mojego przebitego Serca, wtedy idę do niego i czynię sobie w nim mieszkanie, a razem ze Mną przychodzą Mój Ojciec i Duch Święty. W ten sposób jego kapłaństwo będzie na zawsze pobłogosławione i uświęcone, i przyniesie Boskie owoce.<sup>2</sup>*

Duchu Święty! Prosimy Cię za papieża, biskupów i kapłanów. Spraw, aby przychodzili przed Eucharystyczne Oblicze Chrystusa i tęsknili za Jego świętą Obecnością.

---

<sup>1</sup> Mnich benedyktyński, *In sinu Jesu. Kiedy Serce mówi do serca. Dziennik kapłana pisany podczas modlitwy*, Poznań 2020, s. 125.

<sup>2</sup> Tamże, s. 371.

3. *Wybrałem cię, byś był dla Mnie jak Jan — przyjacielem Mojego Serca, Moim pocieszycielem w osamotnieniu, adwokatem w imieniu biednych szczególnie w imieniu upadłych kapłanów i tych, którzy stracili nadzieję w Moje nieskończone miłosierdzie. Bądź ze Mną, obecnym w Sakramencie Mojej Miłości, w Sakramencie Mojego Boskiego towarzystwa dla każdego wędrowca przemierzającego tę dolinę łez.*<sup>3</sup>

Duchu Święty! Prosimy Cię za Księdza Piotra. Spraw, żeby był dla Ciebie jak Jan – przyjacielem i pocieszycielem w Twoim osamotnieniu.

4. *Jestem wciąż nieznan. Opuszczony. Nawet ci, którzy twierdzą, że wyznają tajemnicę Mojej rzeczywistej obecności w Sakramencie Ołtarza, zostawiają Mnie samego. Jestem traktowany z przerażającą obojętnością, z brakiem szacunku, z chłodem, który sprawia, że aniołowie płaczą, bo nie mogą wynagrodzić Mi obojętności i oziębłości ludzkich serc. Tylko człowiek może czynić zadość za człowieka. Wciąż brakuje miłosnej odpowiedzi ludzkiego serca wobec Mojego Eucharystycznego Serca, przebitego, lecz żywego i bijącego w Sakramencie Ołtarza. Tylko ludzkie serce może czynić zadość za serce drugiego człowieka. Z tego właśnie powodu aniołowie są pełni bóleści.*<sup>4</sup>

Duchu Święty! Prosimy Cię pobudzaj serca Twoich wiernych do ukochania i uwielbiana Eucharystycznego Serca Jezusa. Spraw, aby te serca wynagradzały za obojętność i brak szacunku, jakich doświadczasz w Sakramencie Ołtarza.

---

<sup>3</sup> Tamże, s. 403.

<sup>4</sup> Tamże, 401.

5. *We wszystkich okolicznościach bądź pokorny, nigdy nie upieraj się przy swoim. Przedstaw swoje pragnienia i opinie ufnie i z prostotą, a potem pozostaw wszystko w Moich rękach. Rezultat będzie zgodny z Moimi planami i nie pokrzyżuje ich ani opór, ani krótkowzroczność Moich ludzkich pośredników.*<sup>5</sup>

Duchu Święty! Spraw, abyśmy nieustannie, z wielką pokorą i ufnością, poddawali się Twojemu prowadzeniu.

6. *Jan czynił zadość za Piotra, który się Mnie zaparł - nie przez osądzanie Piotra, którego szanował i kochał jak ojca, ale płacząc wraz z nim i ofiarując siebie jako wynagrodzenie za jego upadek. To Jan ofiarował Mi wierną miłość, by uczynić zadość za zdradę niewiernego Judasza. Kiedy ten opuścił Wieczernik, by wejść w noc, i kiedy Moje Serce straszliwie cierpiało, Jan podarował Mi całą swoją miłość, błagając, bym ją przyjął jako wynagrodzenie za judaszową oziębłość i jego spisek uknuty przeciw Mnie. Bądź św. Janem dla Mojego Serca. Ofiaruj Mi zadośćuczynienie przez ofiarowanie Mi siebie samego w imieniu tych, którzy uciekają od Mojego Eucharystycznego Oblicza; w imieniu tych, którzy nie znoszą trwania w Mojej obecności, w bliskości Mojego Serca; w imieniu tych Moich kapłanów, którzy mają czas na wszystko, ale nie dla Mnie.*<sup>6</sup>

Duchu Święty! Prosimy Cię przyjmij w ofierze nasze serca, jako wynagrodzenie i pocieszenie za te serca, które Cię nie kochają.

---

<sup>5</sup> Tamże, s. 352.

<sup>6</sup> Tamże, s. 389.

## **Komentarz przed Komunią Świętą:**

Po Komunii Świętej Moje Serce pragnie rozmawiać z Moimi przyjaciółmi, lecz tak wielu odwraca się ode Mnie i zajmuje się swoimi sprawami. Od ciebie, Mój przyjacielu, oczekuję czegoś więcej. Zostań ze Mną przez kilka chwil. Wsłuchaj się w brzmienie Mojego głosu w twoim sercu. Wiedz, że pragnę mówić do ciebie i słuchać wszystkiego, co masz Mi do powiedzenia. W tych chwilach jestem skłonny dać ci wszystko, o co Mnie z wiarą prosisz.<sup>7</sup>

---

<sup>7</sup> Tamże, s. 95.

## **Komentarz po Komunii Świętej I:**

Kochaj Mnie i pozwól Mi cię kochać Moim królewskim Sercem. To wielki zaszczyt - być miłowanym przez Serce Króla; jestem Królem wszystkiego, co jest, co było i co będzie. Oddałem ci Moje Serce. Daj Mi w zamian twoje. W ten sposób nasza przyjaźń zostanie zapieczętowana w niebie i na ziemi.<sup>8</sup>

---

<sup>8</sup> Tamże, s. 330.

## **Komentarz po Komunii Świętej II:**

Uwierz w Moją miłość do ciebie. Nigdy cię nie opuszczę i nigdy cię nie rozczaruję. Zrealizuję Moje zamiary, które napelnią cię szczęściem, świętością i pokojem.

Nie lękaj się. Wypełnię wszystkie obietnice, które ci dałem, a Twoje serce rozraduje się i będziesz wysławiał i wielbił Mnie na wieki.<sup>9</sup>

---

<sup>9</sup> Tamże, s. 398.

## **Komentarz po Komunii Świętej III:**

Kochaj Moje ukrycie i ukrywaj się we Mnie. Wycofaj się ze wszystkiego, co pochłania twoją uwagę, energię i zabiera twój czas, i wejdź w tajemnicę Mojego Eucharystycznego Oblicza. [...]

Wszystkim - poza duszami, które powołuję do życia adoracją - takie ukrycie się będzie wydawać się niemądre i niehumanitarne. Tymczasem będzie ono niczym zaczyn w całym cieście, które wyrośnie i stanie się doskonałym bochenkiem, gotowym na Moją ofiarę. To płomień światła podtrzymywany dla świata pogrążonego w ciemności. To kropla Boskiej słodyczy w morzu goryczy i nędzy. To obecność miłości w świecie, w którym miłość jest nieobecna.<sup>10</sup>

---

<sup>10</sup> Tamże, s. 400.